

Stefan Moysa

"Angst in der Kirchen : verstehen und überwinden", wyd. Rudolf Bohren, Norbert Greinacher, München-Mainz 1972 : [recenzja]

Collectanea Theologica 43/3, 215-216

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

zumiałe, gdyż Kościół stwarza dla współczesnego człowieka o wiele więcej trudności niż sama osoba Chrystusa. Przedstawia więc zarzuty wysuwane pod adresem Kościoła takie, jak: brak miłości do człowieka, brak tolerancji, powolność w rozeznawaniu znaków czasu i wiele innych. Autor przyznaje częściowo słuszność pewnym krytykom, które zostały wygłoszone z pozycji odpowiedzialności. Nie zajmuje się jednak wiele usprawiedliwianiem czy zwalczaniem krytyk, ale koncentruje się na pozytywnym przedstawieniu funkcji Kościoła. Zamiast dawnego jednolitego obrazu bez żadnych rysów i skaz kreśli inny bardziej prawdziwy, zawierający wiele rysów paradoksalnych. Takim paradoksem jest przede wszystkim jedność w wielkości. Kościół jest jeden, gdyż pozostaje wierny jednej Ewangelii, ale zarazem stale ją aktualizuje, posiada jedną wiarę, którą wyraża w teologicznym pluralizmie, jedność tę już osiągnął, ale stale do niej dąży.

Podobną paradoksalność wykazuje zaangażowanie Kościoła w doczesność. Autor rozważa historycznie problem stosunków między Kościołem a państwem, a następnie przedstawia, jak problem ten przybiera dziś postać obecności Kościoła w strukturach doczesnych.

Szeroko jest mowa o paradoksie grzechu i świętości w Kościele. W pierwszym rozdziale dotyczącym tego zagadnienia autor rozważa zdania teologów współczesnych zajmujących się tym tematem. W następnym przedstawia własne ujęcie: Kościół jest święty, gdyż pochodzi z planu Bożego i Bożej inicjatywy, stale jest przez Ducha Świętego uświęcany i stale na Boże wezwanie odpowiada. Jest to jednak świętość ludzi nawróconych z grzechu, świętość niekompletna, do której stale się dąży. Na wielu konkretnych przykładach autor przedstawia, jak świętość Kościoła realizuje się w żywych ludziach.

Wniosek Latourelle'a jest jasny. Zjawisko tak skomplikowane jak Kościół, utrzymujący się przez wieki mimo przeszkód, realizujący mimo grzechu swoich członków wysokie przykłady świętości, wskazuje na dalszą rzeczywistość, którą przedstawia, a mianowicie na zbawienie w Chrystusie.

Książka daje przykład solidnej, odnowionej teologii, nie zrywającej z przeszłością. Napisana jest językiem współczesnym, łatwo zrozumiałym, a zarazem teologicznym i ścisłym, co czyni ją szczególnie wartościową.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Angst in der Kirche. Verstehen und überwinden, wyd. Rudolf Bohren i Norbert Greinacher, München-Mainz 1972, Chr. Kaiser Verlag, Matthias-Grünewald-Verlag, s. 140.

Kilku specjalistów analizuje tutaj z różnych punktów widzenia zjawisko lęku w Kościele. Wprowadzenie do całości daje Greinacher, który stwierdza, że lęk ten powstaje na skutek kryzysu w Kościele i jest obawą przed ogołoceniem, jakie niesie ze sobą przyszłość. Istnieje jedna droga do przezwyciężenia lęku: uczenie się z doświadczeń Kościoła i konfrontacja tych doświadczeń z Dobrą Nowiną Ewangelii.

Rudolf Affemann omawia problem z punktu widzenia psychologii głębi. Uświadomienie sobie lęku w Kościele dzisiaj jest jego zdaniem większe niż w przeszłości. Porządek świata oparty na chrześcijaństwie przestał istnieć. Przestały działać pewne stereotypy właściwe chrześcijaństwu, jak na przykład wyobrażenie Boga, do którego trzeba się uciekać po opiekę materialną, wyobrażenie Chrystusa, na którego można zrzucić swoje grzechy, uwalniając się od nich. Zawiodły również praktyki chrześcijańskie typu magicznego. Potrzebne są nowe formy i zmiany, których Kościół się obawia. Jednakże tylko to, co się zmienia, pozostaje żywe.

Nad problemem lęku z punktu widzenia teologii zastanawia się G. Hasenhüttl, specjalista od zagadnień ekumenicznych. Mimo, że lęk może posiadać funkcje pozytywne, jednakże szkodliwy jest taki lęk, który przecina wszelką

rozmowę przez interwencję władzy. W ten sposób powstały w Kościele katolickim nadużycia. Podatne na tego rodzaju nadużycie jest pojęcie żalu niedoskonałego, zawarte w dekretach Soboru Trydenckiego. Tam lęk przed karą piekła stał się narzędziem, zmuszającym wiernego, aby udawał się do władzy kościelnej po odpuszczenie grzechów. Inkwizycja wymuszała strachem wyznanie wiary. Istnieje jednak lęk potrzebny i zbawienny, który odnajdujemy w Biblii. Jest to lęk prowadzący człowieka do większej wolności.

Dwóch autorów, Baacke i Seydel, analizuje język Kościoła i bada, o ile jest on wyrazem strachu. Ten strach „językowy” przejawia się zarówno w agresywnym wyrażaniu się, jak i w zerwaniu wszelkiej komunikacji czy osłonięciu pewnych rzeczy milczeniem. Ostatni wreszcie przyczynek nosi charakter krytyki literackiej. Analizuje on pewne opowiadanie, co daje okazję do skonfrontowania lęku współczesnego człowieka z Dobrą Nowiną.

Wszystkie artykuły są charakterystyczne dla pewnych bardzo radykalnych kierunków reformy, dążących do całkowitej zmiany istniejących w Kościele struktur. Bardzo ostra krytyka, nie widząca żadnych oznak dobrej woli i pozytywów w Kościele obecnym, idzie tu w parze z ubóstwem konkretnych środków proponowanych celem przewycięzenia istniejącej sytuacji. Również sama psychologiczna analiza zjawisk zachodzących w Kościele oraz tłumaczenie wszystkich jego posunięć ukrytym lękiem, nie oddaje prawdy skomplikowanej rzeczywistości, jaką jest Kościół. Ale nawet takie radykalne postawienie kwestii może dopomóc do dostrzeżenia pewnych problemów dotąd niezauważonych i do powzięcia pewnych kroków, które w Kościele są rzeczywiście potrzebne.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Herders Theologisches Taschenlexikon, tom I: *Aberglaube bis Christentum*, wyd. Karl Rahner, Freiburg-Basel-Wien 1972, Herder, s. 399.

Sytuacja dzisiejsza, w której chrześcijanin potrzebuje szczególnie jasnego, ugruntowanego a zarazem otwartego zrozumienia swej wiary, uzdalniającego go do dialogu ze światem, skłoniła wydawnictwo Herder do wydania wyboru podstawowych artykułów drukowanych już poprzednio w innych słownikach tegoż wydawnictwa. W ten sposób ma powstać ośmiotomowa encyklopedia podręczna, która by szerszym kręgom ludzi interesujących się teologią dawała podstawowe informacje z tej dziedziny wiedzy.

Konsekwentnie pominięto tu artykuły czysto fachowe, a położono nacisk na te, które mają większe znaczenie praktyczne i bardziej uwzględniają wymiar antropologiczny teologii. Pierwszeństwo w wyborze uzyskały również hasła, które nie tylko rozważają problemy teologiczne same w sobie, ale dbają o ich usytuowanie w świecie współczesnym. Poczyniono szereg uzupełnień, również pewna ilość haseł została napisana całkowicie na nowo.

Znany jest powszechnie wysoki poziom różnych encyklopedii Herdera, aby wymienić tylko *Lexikon für Theologie und Kirche* czy też pastoralny słownik *Sacramentum Mundi*. Na tym samym poziomie, dostosowanym do założonych celów znajduje się i nowy *Taschenlexikon*. Szereg bowiem haseł w nim zawartych przedstawia zagadnienia znajdujące się w samym ogniu teologicznej dyskusji. Do nich należy zaliczyć na przykład hasło *Akkommodation* (przystosowanie chrześcijaństwa do świata), *Amt und Charisma* (stosunek urzędu kościelnego do charyzmatu), antropologia, sukcesja apostołska, zmartwychwstanie Jezusa i zmartwychwstanie ciał, sakrament pokuty. Tu także ujawnia się szczególnie metoda autorów polegająca na tym, że podają pewne wiadomości podstawowe, ale nie rezygnują z własnego naświetlenia problemu. Mistrzem takiego ujęcia jest zwłaszcza Karl Rahner, który sam zredagował bardzo wiele artykułów.

W leksykonie daje się odczuwać brak szerszego potraktowania teologii So-